

Sekcja Wychowanków Politechniki Kijowskiej
przy Zarządzie Głównym Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT

Janusz Fuksa

WSPOMNIENIA Z KIJOWA

XXXV

KIJOWSKIE MUZEA

WSTĘP

Zebrane w tym tomiku artykuły były już dostępne w internetowym miesięczniku turystyczno-krajoznawczym NA SZLAKU w ciągu ostatnich czterech lat. Trzydzieści artykułów drukuje się w cyklu *Wspomnienia z Kijowa* po raz pierwszy. Cztery ukazały się w tomiku 30. wydanym w 2015 r., ale postanowiłem je powtórzyć, by nadać tej broszurze bardziej kompletny charakter. W ten sposób Czytelnik przeczyta tu opisy największych i najciekawszych, moim zdaniem, kijowskich muzeów spośród kilkudziesięciu istniejących, a przy tej okazji przypomni sobie niektóre wiadomości o kulturze i historii Kijowa i Ukrainy.

Chciałbym, by karty tej broszury zachęciły Czytelnika do głębszego zainteresowania się Kijowem i jego dziejami. Może lektura przyczyni się też do podjęcia kolejnej podróży do stolicy Ukrainy i odwiedzenia macierzystej uczelni, porównania jej z tą, której obraz każdy z nas zachował w pamięci. A świętowała ona w 2018 roku już 120 lat istnienia. W tym czasie wyrosła na wielki, przodujący na Ukrainie uniwersytet techniczny, liczący się na świecie dzięki plejadzie absolwentów, którzy w wielu krajach pełnią wysokie funkcje i piastują wysokie stanowiska kierownicze i inżynierskie.

Janusz Fuksa

KIJOWSKIE MUZEA

MUZEUM HISTORII UKRAINY

Na wzgórzu Wysokiego Miasta w Kijowie, gdzie w czasach Rusi Kijowskiej stał zamek kniazia Włodzimierza, wznosi się gmach Narodowego Muzeum Historii Ukrainy. Tuż przed nim rozciąga się rozległa przestrzeń, na której kamiennymi pasami zaznaczono fundamenty najstarszej kamiennej kijowskiej świątyni Zaśnięcia Przenajświętszej Bogurodzicy (budowa 986-996), zwanej *Cerkwią Dziesięcinną* (od dziesiątej części dochodów, jaką książę na nią przeznaczał). Świątynię zburzyli Mongołowie, którzy zdobyli Kijów w 1240 r. W tym miejscu, wyróżniającym się jakoby szczególnymi właściwościami duchowymi, można spotkać niekiedy grupy ludzi, które kontemplują tu życie, ze wzniesionymi dłońmi i wzrokiem utkwionym w niebo. Właśnie wchodząc do muzeum widzę krąg utworzony przez kilkadziesiąt stojących nieruchomo osób. To nowocześni czciciele starosłowiańskich obyczajów – wyjaśnia mi znajomy kijowianin.

Dzieje muzeum liczone są od 1899 r., gdy w Kijowie otwarto wystawę archeologiczną w muzeum starożytności i sztuki, nowo wznoszonym wówczas przez polskiego architekta Władysława Horodeckiego. Swoje początki muzeum zawdzięcza zwłaszcza wybitnym architektom Mykole Bielaszewskiemu i Wikentijowi Chwojce, którzy, badając liczne kurhany, zgromadzili pokaźne ilości zabytkowych przedmiotów. Od 1935 r. muzeum historyczne mieściło się na terenie Peczerskiej Ławry. W czasie wojny kolekcja muzealiów przebywała w Ufie, a po powrocie do Kijowa trafiła do budynku po szkole artystycznej na Górze Starokijowskiej, i tu znajduje się do dziś.

Zbiory muzealne liczą 800 tys. jednostek, z czego tylko część jest wystawiana. W ekspozycji znalazły się cenne kolekcje archeologiczne, etnograficzne i numizmatyczne, uzbrojenie, unikalne wydania książek, szkło i porcelana. Organizuje się wystawy okresowe.

Chodząc po salach na 4 kondygnacjach muzeum można prześledzić całą historię Ukrainy, od starożytności do dziś. Są tu narzędzia rolników i hodowców kultury trypolskiej, przed gmachem stoją *scytyjskie baby* (piaskowcowe posągi kobiece z okresu matriarchatu). Wewnątrz można oglądać uzbrojenie Połowców, modele chat pierwszych Słowian, pozostałości po Rusi Kijowskiej, ekspozyty z okresu carskiego i radzieckiego, a także Ukrainy współczesnej. Jest np. złocona kareta, którą *imperatryca* Elżbieta Pietrowna podarowała kijowskiemu metropolicie Rafałowi Zaborowskiemu w 1744 r. Kolekcja numizmatyczna liczy 120 tys. monet zbieranych i wykopywanych z ziemi w ciągu 200 lat.

W muzeum stworzono trójwymiarowe *hologramy* najwartościowszych zabytków, od kultury trypolskiej do kozactwa. Obraz holograficzny słynnego *pektorału scytyjskiego* jest tak dokładny, że widać na nim nawet najdrobniejsze szczegóły postaci zwierzęcych. Złoty pektorał o średnicy 31 cm z IV w. p.n.e.

znajduje się w muzeum kosztowności w Peczerskiej Ławrze. Hologramy podróżują po świecie zamiast oryginalnych zabytków, których wartość ocenia się na ponad 15 mln euro. Problemy z logistyką i ubezpieczeniem podróży zabytków tej klasy znikają, gdy zastępuje się je hologramami, które przy oglądaniu dają wrażenie kontaktu z oryginałami. Takie „muzeum w walizie” pozwala pokazywać za granicą unikalne kijowskie zbiory bez kłopotliwego przewożenia eksponatów, co zresztą muzeum historyczne wykorzystuje w pełni, wysyłając hologramy do wielu krajów świata.

MUZEUM SKOŚNA KAPONIERA

Jest w Kijowie muzeum, w którym cały dział ekspozycji wiąże się z Polską. To Skośna Kaponiera (*Kosyj kaponir*). Więziono tu uczestników powstania styczniowego, o czym świadczą ogromne kamienne tablice z zapisanymi po polsku i po ukraińsku nazwiskami więźniów. Na dziedzińcu stoi krzyż, a przy nim tablica z nazwiskami pięciu rozstrzelanych tu w 1863 r. przywódców powstania. Byli to: Adam Zieliński, Władysław Tadeusz Rakowski, Platon Krzyżanowski, Romuald Olszański i Adam Drużbacki.

Skośna Kaponiera zbudowana została do prowadzenia ognia skośnie do wału ziemnego, stąd nazwa. Kaponiera jest zagłębioną w ziemię budowlą obronną z grubymi ścianami z cegieł i kamieni i otworami strzelniczymi. Po powstaniu styczniowym w kaponierze car urządził więzienie dla uczestników powstania. Przez to więzienie jako pierwsi przeszli polscy powstańcy w swej drodze na Syberię, a pięciu przywódców straciło tu życie. Później więziono tu i rozstrzeliwano uczestników rosyjskiej rewolucji lat 1905-07. W czasach radzieckich początkowo zabudowania służyły jako koszary wojskowe, a w 1930 r. zorganizowano tu muzeum.

Dziś jest tu 17 tys. eksponatów obrazujących technikę wojskową XIX w., umundurowanie żołnierzy i życie więźniów tych czasów. Duże wrażenie robi zwiedzanie cel więziennych, ciasnych karcerów, oglądanie karety bez okien do przewozu więźniów, zapoznawanie się z osobistymi rzeczami więźniów, czytanie dokumentów sądowych. Zupełnie niedawno dodano broń i amunicję zdobyte podczas działań wojennych w Donbasie. Inny dział muzeum opowiada o zamierzonych dziejach tych ziem, począwszy od kultury tripolskiej. Jeszcze inny pokazuje rozwój umocnień Kijowa od XI w. Główny budynek wciąż jest w remoncie. Bardzo aktywna pani dyrektor Oksana Nowikowa-Wygran w wyremontowanych salach urządza wystawy, organizuje koncerty i spotkania, udostępnia je też na uroczystości rodzinne, co daje środki na prowadzenie dalszej restauracji rozległych zabudowań. Miejsce straceń Polaków odwiedzają dyplomaci z Ambasady RP, którzy wspierają rozwój polskiej ekspozycji w muzeum.

W czasach Rusi Kijowskiej Kijów miał trzy fortece: Starokijowską, Podolską i Kijowsko-Peczerską. Starokijowska została zlikwidowana jako zbyt cenna na początku XIX w., drewniana Podolska Forteca spaliła się wraz

z całym osiedlem handlowo-rzemieślniczym w 1811 r. Kijowsko-Pieczerska Forteca, budowana i rozwijana od XI w., była na początku XIX w. jedynym obronnym umocnieniem miasta. W niej główną rolę odgrywała Kijowsko-Pieczerska Cytadela, chroniąca Peczerską Ławrę, założona przez cara Piotra I w 1706 r. W 1812 r. tuż przed wojną z Napoleonem car Aleksander I postanowił rozbudować umocnienia Kijowa. Powstały wówczas Umocnienia Zwierzynieckie (obecnie jest tu Centralny Ogród Botaniczny). Nieco później w latach 30. i 40. zbudowano Umocnienia Wasilkowskie i Szpitalne. Właśnie w ramach tych ostatnich powstały kaponiery, także Skośna Kaponiera (1844-46). Jeszcze później zbudowano ogromny Fort Łysogórski (1872-74) o powierzchni 1,2 km², jeden z największych na świecie, zachowany do dziś. Ciekawostką jest, że już wtedy forteca miała od strony Dniepru trzy wyciągi linowe do transportu materiałów budowlanych, amunicji i żołnierzy.

MUZEUM HISTORII KIJOWA

Wśród kijowskich muzeów ważne miejsce zajmuje Centrum Muzealno-Wystawiennicze „Muzeum Historii Miasta Kijowa”. Powstało ono pierwotnie w 1978 r. w odremontowanym wówczas Domu Piotra I (przebywał w nim car Rosji) na Padole nad Dnieprem. Ekspozycję stanowiły przedmioty i dokumenty dotyczące miasta, przekazane przez Instytut Archeologii ukraińskiej Akademii Nauk. Muzeum przenieść się do większych pomieszczeń Pałacu Kłowskiego w górnej części miasta w 1982 r. w związku z jubileuszem 1500-lecia Kijowa. W 2003 r. w pałacu umieszczono Sąd Najwyższy Ukrainy, a muzeum przeniesiono na 3. i 4. piętro Ukraińskiego Domu (tj. gmachu wybudowanego przy Chreszczatyku dla Muzeum Lenina). Wreszcie w 2012 r. muzeum historii na rozmieszczenie ekspozycji otrzymało nowy budynek handlowo-administracyjny przy ul. Chmielnickiego w centrum miasta, natomiast pomieszczenia w Ukraińskim Domu zachowało na cele administracyjne i magazynowe.

Dziś muzeum historii posiada ponad 280 tys. jednostek muzealnych, z których pokazuje jedynie część. Składa się z kolekcji archeologicznej, etnograficznej, numizmatycznej i zbiorów o tematyce współczesnej. Można tu prześledzić dzieje okolic od okresu paleolitycznego, poprzez epokę kamienną, epokę brązu (kultura trypolska), czasy Rusi Kijowskiej, czasy kozackie, aż do XXI w. Wśród eksponatów są np. kamienne ikonki bizantyjskie, freski z książęcego pałacu, pieczętki cechów rzemieślniczych, starodruki z XVI w., dziewiętnastowieczny fajans i porcelana z miejscowych fabryk. W pomieszczeniach muzeum odtworzono zabytkowe wnętrza. Jest tu szlachecka izba gościnna z XIX w., pokój muzyka z instrumentami z XIX w., pokój rzemieślnika, warsztat krawiecki, laboratorium fotograficzne z początku XX w.

Siedem muzeów w różnych częściach miasta stanowi filie Muzeum Historii Miasta Kijowa. Ekspozycje one przede wszystkim pamiętają po ludziach zasłużonych dla miasta. W szczególności ekspozycje czterech dotyczą: Mychajła

Hruszewskiego (1866-1934), Michaiła Bułhakowa (1891-1940), Szolema Alejchemy (Rabinowicza, 1859-1916) i Aleksandra Puszkina (1799-1837). Pozostałe muzea są tematyczne i opowiadają o ukraińskiej diasporze, o okupacji Kijowa i o „sześćdziesiątnikach” (tj. o prozaikach i poetach lat sześćdziesiątych XX w.).

Muzeum wraz z filiami prowadzi działalność dydaktyczną wśród młodzieży, organizując tematyczne wycieczki, spotkania historyczne, prelekcje i zabawy dla najmłodszych. Liczni pracownicy zajmują się działalnością naukowo-historyczną.

MUZEUM WOJNY

Jadąc do centrum Kijowa od strony Darnicy już z daleka widzi się na wzgórzu za Dnieprem postać Ojczyzny-Matki. Ta wysoka na 102 m postać z nierdzewnej blachy stalowej z mieczem (długość 16 m) i tarczą (12 m x 8 m) w dłoniach, ważąca 530 ton, zawiera w swoim postumencie trójkondygnacyjny gmach muzeum wojny ojczyźnianej. Od lipca 2015 r. nosi ono nazwę Narodowe Muzeum Historii Ukrainy w Drugiej Wojnie Światowej. Wraz z całym *memorialnym kompleksem* o powierzchni ponad 10 hektarów muzeum zostało uroczystie otwarte 9 maja 1981 r. Stanowi jednostkę naukowo-badawczą, naukowo-metodyczną i kulturalno-oświatową. Ale wcześniej muzeum o tej tematyce powstało w 1974 r. i jego eksponaty zasiły nową kolekcję muzealną.

Przed okrągłym budynkiem nowego muzeum stanęły dwie brązowe kompozycje rzeźbiarskie *Przekazanie broni* i *Forsowanie Dniepru*, a także aleja granitowych tablic z nazwami miast-bohaterów. Droga od wejścia na plac prowadzi obok pięciu wielofiguralnych kompozycji przedstawiających uczestników wojny. W sumie jest tu prawie sto brązowych figur o wysokości 4-5 m. Na wydzielonym placu zlokalizowano wystawę kilkudziesięciu wojennych pojazdów, samolotów i armat. Z daleka widoczna jest też wielka czasza, gdzie w niektóre święta płonie *Ogień Sławy*.

Główna ekspozycja muzeum, pokazywana w 16 salach dwóch kondygnacji (5 tys. m²) liczy ponad 17 tys. eksponatów. Opowiada przede wszystkim o Ukrainie, która dwukrotnie przeżyła nawałę ogniową i gdzie 35 miesięcy walczyły z hitlerowcami regularne wojska stanowiące prawie połowę całej Armii Czerwonej. Na Ukrainie zmobilizowano ponad 6 mln ludzi, tj. 23% składu osobowego radzieckich sił zbrojnych. W wojnie zginęło 8 do 10 mln mieszkańców republiki, a straty materialne wyniosły 42% wszystkich strat Związku Radzieckiego. Tylko podczas forsowania Dniepru i wyzwolenia Kijowa życie straciło prawie 1,5 mln ludzi.

Ekspozycję tematycznie i chronologicznie łączy *Droga wojny*, składająca się z pamiątek, umieszczonych w środku każdej sali. Materiały w bocznych witrzynach uzupełniają poszczególne tematy i pokazują ludzkie losy. Opowiadają o tragediach ludzkich podczas wojny i o bohaterstwie obrońców ojczyzny. Eksponaty przedstawiają wszystkie fazy wojny, od napaści hitlerowskich Niemiec

na Związek Radziecki i cofania się Armii Czerwonej, poprzez bitwy moskiewską, stalingradzką, kurską, dniewprowską, działania partyzanckie na okupowanych terenach, po szturm Berlina. Zaakcentowano rolę Ukrainy, zarówno jako ważnego terenu walk, jak i zaplecza frontu. Pokazano losy żołnierzy na ich drodze na zachód. Udokumentowano losy ludności cywilnej, także wywózki na przymusowe roboty do Niemiec 2,4 mln młodzieży. Podkreślono tragedię Babiego Jaru, gdzie od września 1941 r. w ciągu 2 lat hitlerowcy zastrzelili ponad 100 tysięcy osób, przede wszystkim Żydów. Przedstawiono też stalinowskie wysiedlenia Ukraińców z terenów zachodnich i Tatarów z Krymu w 1944-1945 r. oraz głód 1947 r. Po 1992 r. w muzeum powstały nowe ekspozycje, obrazujące wojnę w Afganistanie i udział w innych obcych wojnach XX wieku. Muzeum zbiera i chroni wojenne relikwie, których ma już 400 tysięcy.

Wśród wielu eksponatów wrażenie sprawiają osobiste przedmioty żołnierzy, dokumenty przebite pociskami, liczne frontowe zawiadomienia o śmierci. Stoi tu też gilotyna, jedna z dwóch, które hitlerowcom do 1945 r. służyły do mordowania ludzi w więzieniu przy ulicy Kleczkowskiej we Wrocławiu.

Na najwyższym piętrze muzeum w okrągłej *Sali Sławy* na 12 białych marmurowych pylonach, kryjących słupy nośne olbrzymiej rzeźby Ojczyzny-Matki, złotą farbą wypisano nazwiska prawie 12 tysięcy bohaterów Związku Radzieckiego i bohaterów pracy okresu wojny. Na zwieńczeniu sali umieszczono wizerunek Orderu Zwycięstwa, którego zaledwie 20 egzemplarzy otrzymali najwybitniejsi dowódcy tamtych czasów (m. in. marszałkowie Konstanty Rokossowski i Michał Rola-Żymierski).

Głównymi autorami koncepcji całego zespołu muzealnego byli rzeźbiarz Jewhen Wuczetycz i architekt Jewhen Stamo. Natomiast postać Ojczyzny-Matki to odwzorowana figura Hałyny Kalczenko. Kijowskie muzeum wojny w swojej kategorii należy do największych na świecie, a Ojczyzna-Matka – do najwyższych pomników wojennych.

MUZEUM LOTNICTWA

Państwowe Muzeum Lotnictwa powstało w 2003 r. w miejscu, gdzie od 1947 r. istniało lotnisko ćwiczebne Kijowskiego Instytutu Cywilnej Floty Powietrznej, a później (od 1977) baza lotniczo-techniczna Kijowskiego Instytutu Inżynierów Lotnictwa Cywilnego. Muzeum działa w ramach Instytutu Aerokosmicznego, który jest częścią Narodowego Uniwersytetu Lotniczego. To wciąż ta sama uczelnia lotnicza, choć rozwinięta do pokaźnych rozmiarów. Studiuje tu 33 tys. studentów, a na 95 katedrach pracuje 1900 naukowców. Muzeum znajduje się obok krajowego lotniska Żulany, położonego w granicach miasta (międzynarodowe lotnisko Borispol jest odległe od centrum Kijowa o 30 km).

Na ogromnej przestrzeni eksponuje się liczne typy samolotów produkcji radzieckiej, a zwłaszcza ukraińskiej. Są pierwsze samoloty z silnikami tłokowymi An-2, Jak-12, Il-14, Li-2, turbośmigłowe i turboodrzutowe samoloty

pierwszego pokolenia An-10, Ił-18, Ił-20, Tu-104, Tu-104G, śmigłowce Mi-1 i Mi-4. Znalazły się tu późniejsze Tu-110, Tu-16, Tu-124, Tu-134, Tu-154, Ił-62, Ił-76, Ił-86, An-12, An-24, Jak-40, śmigłowce Mi-8 i Ka-18.

W momencie uroczystego otwarcia muzeum przez prezydenta Ukrainy 30 września 2003 r., na stulecie światowej awiacji, pierwsza partia liczyła 33 samoloty, latające poprzednio we flocie powietrznej Związku Radzieckiego lub niezawisłej Ukrainy. Później muzeum, otrzymawszy nową powierzchnię, poszerzyło ekspozycję o kolejne typy maszyn. Dziś są tu 72 samoloty i śmigłowce.

Specjalną grupę eksponatów stanowią popularne samoloty kijowskich zakładów lotniczych im. Olega Antonowa: pierwszy powojenny samolot An-2, który do dziś przewozi po 10 osób między trawiastymi lotniskami osiedli syberyjskich, turbośmigłowiec An-24, którego prawie 1300 sztuk latało po wojnie w AEROFŁOCIE, An-26 – najpopularniejszy lekki samolot transportowy. Oleg Antonow od 1952 r. do śmierci w 1984 był głównym (później generalnym) konstruktorem kijowskiego biura budowy samolotów (później zjednoczenia). Był twórcą największych w swoim czasie samolotów: An-22 „Anteusz” (1965) o nośności 80 ton oraz 4-silnikowego An-124 „Ruslan” (1984), który ładunek 100 ton przewozi na odległość 4500 km z prędkością 850 km/h. Już po śmierci konstruktora w zakładach powstał 6-silnikowy gigant An-225 „Mrija” – największy samolot świata. Te ostatnie do muzeum jeszcze nie trafiły, ale wierzę, że konsekwencja twórców muzeum i do tego doprowadzi.

Najdłuższa w muzeum aleja migów przedstawia bojowe odrzutowce Artiomija Mikojana i Michaiła Gurewicza czterech pokoleń: od pierwszego Mig-15UTI przez naddźwiękowy Mig-25RB do nowoczesnego Mig-29, który wciąż jest na uzbrojeniu armii, nie tylko w państwach WNP.

W grupie samolotów biura konstrukcyjnego Andrieja Tupolewa jest pierwszy odrzutowiec liniowy 2-silnikowy Tu-104 zbudowany w 1954 r. w Charkowie – jedyny zachowany egzemplarz pierwszej serii, 4-silnikowy odrzutowiec Tu-114 oraz 3-silnikowy odrzutowiec Tu-154, wciąż eksploatowany na liniach pasażerskich. Jest też kilka strategicznych bombowców Tu-22M z ich uzbrojeniem – skrzydlatymi raketami, które mogły nieść głowice jądrowe.

Kolekcja śmigłowców Michaiła Mila jest najpełniejsza: od pierwszego małego Mi-1 aż do największych: Mi-6 z 6-łopatowym wirnikiem nośnym o średnicy 40 m i olbrzymim Mi-26. Jest tu też najpopularniejszy w ZSRR Mi-8 i szturmowy Mi-24 w czterech wariantach.

Wśród samolotów biura Siergieja Iljuszyna można zobaczyć samoloty liniowe: z silnikiem tłokowym Ił-14, pierwszy turbośmigłowiec Ił-18 z 1956 r., samolot dalekiego zasięgu Ił-62, transportowiec wojskowy Ił-76 i aerobus Ił-86.

Spśród konstrukcji biura Pawła Suchoja wystawiono samoloty bojowe: szturmowiec przechwytyjący Su-15TM, naddźwiękowy bombowiec Su-17UM-2 i Su-20, bombowiec Su-24 i szturmowiec Su-25.

Z biura Aleksandra Jakowlewa pokazano bombowiec Jak-28, szturmowiec Jak-38 – jedyny w ZSRR samolot pionowego startu i lądowania,

przewożony na krążownikach budowanych w Mikołajowie na Ukrainie, oraz pasażerski odrzutowiec Jak-40.

W morskiej kolekcji eksponuje się turbośmigłowy samolot amfibię Be-12, morski śmigłowiec pokładowy Mikołaja Kamowa Ka-27 z parą wirników nośnych przeciwbieżnych na jednej osi, co było ewenementem konstrukcyjnym, oraz samolot niszczyciel min morskich.

W muzeum pokazuje się też silniki lotnicze, aparaturę lotniskową, bezpilotowe aparaty latające, rakiety balistyczne i bomby kalibru od 100 kg do 9 ton.

Jest to największe w Europie Wschodniej i w państwach WNP muzeum lotnictwa. Muzeum nawiązało kontakty z wieloma podobnymi instytucjami na świecie. Pierwszą umowę o współpracy podpisało z krakowskim muzeum lotnictwa już w 2004 r. Współpracuje z największym na świecie muzeum aerokosmicznym w Waszyngtonie oraz znakomitym muzeum w Buffalo (USA).

Oprowadzając mnie przewodnik, były pilot, zaprasza do wnętrza największego śmigłowca Mi-26, który walczył w Afganistanie. Wchodzę po drabinie do ogromnego pustego pomieszczenia, w którym mieściło się 120 żołnierzy. We wnętrzu oglądam wystawę aparatury lotniczej i rejestratorów lotu, to jest „czarnych skrzynek”, które są pomarańczowe. Dalej przewodnik zaprasza do salonu Tu-154, wykorzystywanego dziś do ćwiczeń studentów. Wchodzę do kabiny pilotów, siadam za sterami, oglądam mnóstwo wskaźników. Przekonuję się, że sterowanie takim kolosem jest umiejętnością najwyższej rangi.

Ostatnio prasa pisała o nowym ogromnym i komfortowym samolocie Airbus A380-800, produkcji francusko-angielskiej, który wkroczył na szlaki podniebne, detronizując 30-letniego amerykańskiego Jumbo Jeta Boeinga 747-400. Dziennikarze okrzyknęli samolot ten królem przestworzy. Zupełnie przemilczano to, że największym samolotem świata wciąż pozostaje ukraiński transportowiec AN-225 Mrija (co znaczy marzenie). Powstał on w zakładach imienia Antonowa w Kijowie w latach 80-tych, by na swoim grzbiecie transportować wahadłowiec kosmiczny Buran. Zbudowano wówczas trzy takie samoloty. Ale dziś lata już tylko jeden. Podobny los spotkał cztery Burany, z których zachował się tylko jeden: w Moskwie służy jako restauracja w Parku Gorkiego.

Oto podstawowe dane samolotu AN-225 (w nawiasie podaję dane A380): długość 84 m (73 m), rozpiętość skrzydeł 88 m (80 m), maksymalna masa startowa 600 t (560 t), masa własna samolotu 300 t (277 t), maksymalny ładunek płatny 250 t (84 t), ilość silników 6 szt. (4 szt.), pojemność zbiorników paliwa 288 tys. l (310 tys. l), prędkość lotu 850 km/h (915 km/h), maksymalna wysokość lotu 11,6 km (13,1 km), zasięg 4 000 km (14 800 km). Mrija posiada ogromną ładownię o wymiarach 43,3 x 6,4 x 4,4 m. Na grzbiecie może przewozić ładunki o średnicy 10 m i długości 70 m.

Tak więc Mrija, choć tankuje mniej paliwa, lata wolniej i ma krótszy zasięg, potrafi udźwignąć większe ciężary niż Airbus (czy Boeing).

Także ukraiński AN-124-300 Rusłan, 4-silnikowy samolot transportowy, ładowany od tyłu i od przodu, potrafi udźwignąć do 100 t, czyli więcej niż

samolot A380. A Rusłanów wciąż lata 20 sztuk. Gościły one między innymi na wrocławskim lotnisku.

MUZEUM POLITECHNICZNE

Państwowe Muzeum Politechniczne znajduje się w miasteczku uczelnianym Politechniki Kijowskiej. Jest to największe muzeum uczelniane na Ukrainie. Powstało w 1998 r. na stulecie uczelni, która została powołana ukazem cara Mikołaja II wraz z politechnikami w Warszawie i Petersburgu. Muzeum ulokowano w odremontowanej hali byłych warsztatów mechanicznych. Dziesięć lat później, na 110-lecie, obok w odremontowanym warsztacie samochodowym otwarto oddział awiacji i kosmonautyki tego muzeum.

Dziś w 7 salach na powierzchni 1,5 tys. m² w 13 rozdziałach tematycznych wystawia się 3 tysiące eksponatów spośród 10 tysięcy zmagazynowanych. Przedstawia się różne kierunki rozwoju nauki i techniki, takie jak elektronika, radiotechnika, telekomunikacja, budowa przyrządów, budowa maszyn, broń strzelecka, a w pomieszczeniach oddziału – budowa samolotów, śmigłowców i statków kosmicznych. Muzeum szczyci się posiadaniem najstarszego rosyjskiego odbiornika radiowego z 1917 r., aparatów telefonicznych z lat 1930. Jest tu jeden z pierwszych radzieckich telewizorów KWN-49, jest elektroniczna maszyna cyfrowa ŁUCZ, komputer personalny NEURON. W odrębnym oddziale można zapoznać się z oryginalnym statkiem kosmicznym WOSTOK-4, z pulpitem sterowania z kosmodromu Bajkonur, z silnikami samolotów, przyrządami telemetrii i rejestracji danych. Na zewnątrz hal muzealnych stoją: śmigłowiec Mi-2 (śmigłowce tego typu produkowano w Polsce od 1965 r.), czołg T-34 (uczestniczył w wojnie w oddziałach I Frontu Ukraińskiego), parowóz 9P (od 1954 r. jeździł po Ukrainie).

Między halami muzealnymi a głównym budynkiem Politechniki Kijowskiej w alei zasłużonych uczonych związanych z uczelnią stoją pomniki: Władimira Czelomieja, Siergieja Korolowa, Siergieja Lebiediewa, Archipa Lulki, Jewgienija Patona, Igora Sikorskiego, którzy wnieśli swój wkład w rozwój lotnictwa i kosmonautyki. Właśnie w sierpniu 2016 r. Politechnika Kijowska przyjęła imię Igora Sikorskiego.

MUZEUM PRZYRODNICZE

Narodowe Muzeum Naukowo-Przyrodnicze mieści się w ogromnym neoklasycystycznym gmachu przy ulicy Bohdana Chmielnickiego, w samym centrum Kijowa. Gmach zaczęto projektować i wznosić w 1910 r. dla gimnazjum żeńskiego im. św. Ołgi. Nieukończony budynek niszczał w czasie wojny. Dopiero w 1927 r. gmach uzyskał obecną postać i został zagospodarowany przez Ukraińską Akademię Nauk. Gmach dysponuje 24 salami o łącznej powierzchni 8 tys. m². Zbiory ogółem sięgają 2,5 mln jednostek muzealnych, z których

wystawia się niewielką część. Przedstawiają one początki Ziemi i jej ewolucję, jej świat roślinny i zwierzęcy oraz dzieje kultury materialnej plemion i narodów, które żyły na terytorium Ukrainy. Kijowskie muzeum przyrodnicze to właściwie zespół kilku muzeów, połączonych w 1966 r.

Najniższą kondygnację zajmuje muzeum archeologiczne, składające się z 4 sal, w których zebrano ponad 7 tys. przedmiotów wykonanych przez człowieka od wieku kamiennego do średniowiecza. Najstarsze narzędzia ludzkie liczą sobie 800 tys. lat i pochodzą z wykopaliska Korolewo na Zakarpaciu. Są tu przedmioty z epoki paleolitu, okresu kultury trypolskiej, przedmioty należące kiedyś do Scytów, Kimerów, Sarmatów i pierwszych Słowian. Pierwotną ekspozycję archeologiczną stworzono w 1929 r.

Na pierwszym piętrze rozmieszczono muzeum geologiczne, którego początek sięga 1927 r. Jego zbiory składają się z 50 tys. skał i minerałów oraz pozostałości flory i fauny. W 7 salach zgromadzono skały i minerały, które mogą służyć do poznania geologicznych dziejów Ziemi w ciągu 4 miliardów lat. Pokazuje się tu, jak zmieniało się terytorium Ukrainy w ciągu kolejnych er i okresów stratygraficznych, jak następowały po sobie lądy i morza, jak wyglądał świat roślinny i zwierzęcy. W kolekcji minerałów ekspozuje się ich prawie 1500, w tym 150 z Ukrainy. Można się tu zapoznać z bogactwami naturalnymi kraju oraz Mórz Czarne i Azowskiego. Można prześledzić procesy w litosferze: ruchy tektoniczne, trzęsienia ziemi, magmatyzm, wulkanizm i metamorfizm, a także procesy zewnętrzne, takie jak działanie atmosfery, wiatrów, wody i lodu. Zaciekawienie budzi pień olbrzymiego drzewiastego widłaka z okresu karbonu w erze paleozoicznej (sprzed 300 mln lat), wydobyty w kopalni węgla w Donbasie. Ogromna ekspozycja wciąż rośnie dzięki ekspedycjom poszukiwawczym i wymianie między muzeami.

Na drugim piętrze jest muzeum paleontologiczne, ze zbiorów kompletowanych od 1919 r. W 1935 r. wydzieliło się ono z muzeum zoologicznego. Liczy ponad 2 tys. eksponatów, w większości pozyskanych z wykopalisk na Ukrainie, pokazywanych w 6 salach, w 106 witrynach i 5 dioramach. Ekspozycja przedstawia dzieje rozwoju roślin i zwierząt od początku życia na Ziemi do dziś. Szczególnym podziwem u zwiedzających cieszy się zrekonstruowany szkielet mamuta. Są też szkielety paleozoicznych ryb, neogenicznych ssaków, takich jak wieloryb (o długości 25 m), niedźwiedź jaskiniowy, słoń, żyrafa, tur. Są muszle, kawałki bursztynu z owadami, skamieniałe drzewa. Z zainteresowaniem ogląda się 2 szalasy zbudowane ponad 15 tys. lat temu z kości mamutów, znalezione w okolicy Czerkas i Czernihowa.

Na trzecim piętrze mieści się muzeum zoologiczne, stworzone w 1919 r. przez powstałą rok wcześniej Ukraińską Akademię Nauk. Dużą część kolekcji zwierząt hitlerowcy wywieźli do Niemiec w czasie II wojny światowej. Udało się ją odzyskać. Najważniejsze eksponaty pochodzą z czasów późniejszych, z wielu ekspedycji ukraińskich zoologów po ZSRR i świecie. W 2 salach (ptaków i ssaków) oraz w długiej galerii pokazuje się tu 5 tys. eksponatów zwierząt

(częściowo w 16 dioramach pejzażowych), począwszy od morskich gąbek i koralu, poprzez żuki, owady, ryby, płazy i gady, do ptaków i ssaków. Wśród tych ostatnich zwraca uwagę ogromny wypchany żubr, który został upolowany we włościach Potockich przed 1800 r. Ale ekspozycja to zaledwie dwudziesta część pełnych zbiorów muzeum.

Czwarte piętro – to muzeum botaniczne, które miało początek w 1921 r. Rośliny rozlokowano tu w 5 salach zgodnie z zasadą strefowo-regionalną występowania na świecie. Dzięki nowej metodzie suszenia objętościowego pokazywane rośliny zachowały swój naturalny wygląd, a nawet kolor. Trzeba było więc ponownie zebrać w przyrodzie rośliny do ekspozycji, bo stare ich zbiory już nie spełniały wymogów. Aby tego dokonać w latach 1966-1995 niewielki zespół pracowników odbył ponad 50 ekspedycji krajowych i zagranicznych. Ekspedycje lat 1967-1972 badały i zbierały rośliny w różnych zakątkach Ukrainy i Związku Radzieckiego. Dzięki temu pokazano roślinność i pejzaże stepów południa Ukrainy, Karpat i Krymu oraz Uralu, okolic Bajkału, Kraju Przymorskiego, Sachalinu, Wysp Kurylskich, Środkowej Azji i Kaukazu. Później (1973-1991) botanicy podróżowali statkami Akademii Nauk USRR i ZSRR i badali roślinność brzegów Oceanów Atlantyckiego, Indyjskiego i Spokojnego. Dzięki temu można dziś podziwiać florę z tropików, np. kwiaty i owoce baobabu, drzewa chlebowego, owoce palmy, letycji, didenii, papai. Wzrok przyciąga rekonstrukcja największego na świecie kwiatu raflezji Arnolda. Wysuszone rośliny rozmieszczono w dioramach (7 x 3,5 x 2,7 m) na tle malarsko odtworzonych pejzaży. W muzeum botanicznym wystawiono blisko 500 naturalnych eksponatów, ponad 600 zdjęć, prawie 1000 rysunków, schematów i map roślinności, podano ponad 300 charakterystyk tekstowych. Oprócz 8 dioram jest tu 109 witryn (2,5 x 2 x 0,6 m) i 20 plansz z roślinami.

Muzeum przyrodnicze działa w strukturze Narodowej Akademii Nauk Ukrainy, a jego poszczególnymi tematycznymi oddziałami, a więc muzeami archeologicznym, geologicznym, paleontologicznym, zoologicznym i botanicznym, opiekują się odpowiednie wydziały akademii i instytuty naukowo-badawcze. Muzeum, prócz ogromnej pracy popularyzatorskiej, zwłaszcza wśród młodzieży, prowadzi również działalność naukowo-badawczą w dziedzinie przyrodoznawstwa. Bada np. wpływ czynników biotycznych i abiotycznych na stan bioróżnorodności Ukrainy na podstawie kompleksowej analizy kolekcji naukowych: faunistycznej, paleofaunistycznej, florystycznej i geoekologicznej – jak oficjalnie sformułowano naukowe cele pracy muzeum. Wydaje ono własne czasopismo naukowe (od 2001), publikuje wyniki prac naukowo-badawczych. Jest największym ukraińskim muzeum przyrodoznawstwa.

MUZEUM SZTUKI UKRAIŃSKIEJ

Historia Narodowego Muzeum Sztuki Ukrainy w Kijowie sięga końca XIX w. W 1896 r. ogłoszono konkurs na siedzibę muzeum. Zwyciężył

moskiewski architekt Piotr Bojcow. Ale wykonaniem dokumentacji roboczej zajął się kijowski architekt Polak Władysław Horodecki. Roboty budowlane rozpoczęto w 1898 r. Nadzorem nad budową i zbieraniem środków pieniężnych od sponsorów zajmowało się Towarzystwo Starożytności i Sztuki. Budynek w stylu neoklasycystycznym, z sześciokolumnowym doryckim portykiem na fasadzie, z trójkątnym fryzem figuralnym przedstawiającym zwycięstwo sztuki, z dwoma ogromnymi pięciometrowymi lwami przy szerokich granitowych schodach, w stanie surowym był gotów już w 1899 r. Gmach stanął przy ulicy Aleksandrowskiej (dziś ul. Hruszewskiego) frontem ku placowi Carskiemu (dziś plac Europejski). Nowością było szerokie zastosowanie betonu przy budowie muzeum. Cement był już dostępny na miejscu, bo od poprzedniego 1898 r. produkował go w Kijowie zakład „For” na Kurenioyce, a projektantem tego zakładu też był W. Horodecki. Architekt, dzięki budowie cementowni i muzeum, zgromadził kapitał, który umożliwił mu budowę, też z betonu, własnego „domu z chimerami”, jak go dziś nazywają kijowianie.

W sierpniu 1899 r. w muzeum otwarto pierwszą wystawę archeologiczną z okazji XI wszechrosyjskiego zjazdu archeologicznego w Kijowie, choć prace wykończeniowe wewnątrz budynku jeszcze trwały. W tym czasie rzeźby tworzył Włoch Elio Sala, który współpracował z polskim architektem nie tylko podczas wznoszenia tej budowli. Muzeum starożytności i sztuki, z kolekcjami eksponatów z archeologii, etnografii, sztuk plastycznych i sztuki użytkowej, oficjalnie otwarto w 1904 r. W jego salach wystawiano prace twórców miejscowych i rosyjskich, także zagranicznych, organizowano wystawy ze zbiorów prywatnych. W 1911 r. skompletowano i pokazano wystawę obrazów i rysunków Tarasa Szewczenki.

W 1924 r. nowa władza powołała Ukraińskie Muzeum Historyczne im. T. Szewczenki. Zbiory muzealne szybko rosły, m.in. dzięki przekazom eksponatów z Galerii Tretiakowskiej w Moskwie i Muzeum Rosyjskiego w Leningradzie. W 1936 r. wyłączono z muzeum oddział historyczny, co spowodowało, że w zbiorach pozostało głównie malarstwo i rzeźba autorów ukraińskich. Ten kierunek rozwoju potwierdziła nowa nazwa: Muzeum Ukraińskiej Sztuki Plastycznej, nadana w 1964 r. Wówczas, w latach 1967-72, poszerzono gmach w tylnej jego części, co prawie dwukrotnie zwiększyło powierzchnię wystawienniczą.

Dziś ekspozycja rozmieszczona jest w 22 salach. Obrazuje wszystkie etapy rozwoju sztuki ukraińskiej, od czasów Rusi Kijowskiej do dziś. Spośród 40 tysięcy jednostek zbioru muzealnego pokazuje się tu tylko część: obrazy, rzeźby i grafikę najwybitniejszych twórców ukraińskich. Najdawniejszą pamiątką w kolekcji muzealnej jest drewniana płaskorzeźba św. Georgija (Jerzego) jako rzymskiego legionisty (XII w.), unikalna, bo dzieł o takiej kompozycji zachowało się na świecie tylko kilka. Wystawia się ikony i obrazy o treści religijnej z XIV-XVIII ww., w tym z pracowni ikon Peczerskiej Ławy. Wiek XVIII przyniósł wpływ sztuki rosyjskiej i rozwinął malarstwo świeckie o tematyce kozackiej (portrety: *Bohdan Chmielnicki*, *Sulima*, *Kozak bandurzysta*, *Kozak*

Mamaj – nieznanymi autorów). Wiek XIX to przede wszystkim prace portretowe Ukraińców Wołodymyra Borowykowskiego, Dmytra Łewyckiego i Tarasa Szewczenki oraz Rosjan związanych z Ukrainą Kapitona Pawłowa, Wasilija Szternberga i Wasilija Tropinina. Z realistycznych pozycji przedstawili życie ukraińskich chłopów: Iwan Sokołow (*Pożegnanie rekrutów* – 1851), Kostiantyn Trutowski i Lew Żemczużnikow (przejmujący obraz *Kobzar na drodze* – 1854). Idee rosyjskiego Towarzystwa Ruchomych Wystaw Artystycznych, tzw. „pieriedwiżników”, na Ukrainie podjęli malarze bytu wiejskiego Mykoła Kuzniecowa (*Na zarobek* – 1882), Sołomon Kyszyniowski, Petro Niłus, Mykoła Pymonenko (*Wesele w kijowskiej guberni* – 1891) i pejzażyści Mychajło Berkos, Petro Łewczenko, Iwan Pochitonow i Serhij Switosławski (*Wieczór w stepie* – 1890).

Ukraińska sztuka początku XX w. została pokazana w pejzażach Stepana Kołesnykowa, Ołeksandra Muraszki (*Chłopska rodzina* – 1914) oraz w obrazach bytowych Fotija Kraszyckiego i Fedira Kryczewskiego (*Naręczona* – 1910). Demokratyczne ideały rozpropagowali w malarstwie mistrzowie z Ukrainy Zachodniej: Mykoła Iwasiuk (*Wjazd Bogdana Chmielnickiego do Kijowa* – 1912), Ołeksa Nowakiwski i Iwan Trusz, który studiował w Krakowie. W epoce radzieckiej tematykę pracy i przeobrażeń w kraju podjęli: Serhij Hryhorjew, Iwan Iżakewycz, Anatolij Petrycki (*Inwalidzi* – 1924), Mykoła Samokysz i Karpo Trochymenko. W okresie powojennym problematykę życia i pracy, ale też wspomnień wojennych, w swoich obrazach przedstawili: Mychajło Derehus, Wołodymyr Kostecki (*Powrót z frontu* – 1947), Heorhij Melichow i Wiktor Puzyrkow. Socjalne aspekty życia rozwinęli w swej sztuce: Wiłen Czekaniuk, Mychajło Krywenko (*Jechał kozak na wojenkę* – 1954), Wadym Odajnyk i Wiktor Szatalin. Obrazem współczesnego człowieka zajęli się: Hawryło Hluk (*Drwale* – 1954), Tetiana Hołembijewska, Tetiana Jabłonska i Witowt Manastyński. Ukraińskie pejzaże stworzyli malarze: Mykoła Hłuszczenko, Fedir Manajło, Serhij Szyszko i Fedir Zacharow (*Wiosenny wieczór* – 1975).

Wizyta w muzeum pozwala poznać sztukę powstałą w kraju naszego wschodniego sąsiada, wyrosłą z tradycji narodowych, które przecież w przeszłości przez wieki wplecione były w dzieje naszego kraju.

MUZEUM MALARSTWA ZACHODNIEGO

Wśród kijowskich muzeów na wyróżnienie zasługuje Muzeum Sztuki Zachodniej i Wschodniej imienia Bohdana i Warwary Chanenko, zlokalizowane tuż przy parku z pomnikiem Tarasa Szewczenki, naprzeciw czerwonego gmachu Uniwersytetu Kijowskiego. Podstawą kolekcji dzieł sztuki były obrazy zgromadzone w ciągu 40 lat przez mecenasów sztuki Bohdana Chanenkę (1849-1917) i jego żonę Warwarę (1852-1922) i przekazane w testamencie miastu. Od powołania muzeum w 1919 r. jego kolekcja powiększyła się 13-krotnie, a część zbiorów jest wystawiana w pomieszczeniach pałacu Chanenków (z 1887)

wkomponowanego w pierzeję ulicy. Jest to największa kolekcja sztuki z krajów Europy Zachodniej na Ukrainie.

W muzeum eksponuje się sztukę z różnych okresów: średniowiecze, renesans, barok, rokoko, klasycyzm. Są tu jedyne na Ukrainie dzieła Diego Velazqueza (1599-1660) (*Portret infantki Małgorzaty*), Gentile Bellini (1429-1507) (*Portret patrycjusza*), jego brata Giovanni Bellini (1420-1516) (*Madonna z Dzieciątkiem*), Pietro Perugino (1450-1523) (także *Madonna z Dzieciątkiem*). Francisco Goya (1746-1828) przedstawiony został swoją serią graficzną *Okrucieństwa wojny*. Reprezentowani są: Pieter Bruegel młodszy, Wilhelm Busch, Jacques Louis David, Francesco Guardi, Frans Hals, Jacob Jordaens, Alessandro Magnasco, Peter Paul Rubens, David Teniers, Francisco Zurbaran. W salikaplicy pokazuje się 5 ikon bizantyjskich z VI-VII w., ocalałych na Synaju podczas ruchu palenia ikon chrześcijańskich. Przywiózł je stamtąd do Kijowa w XIX w. jeden z mnichów Peczerskiej Ławry. W muzeum wystawia się pejzaże z XV-XX w. autorów chińskich, japońskich i indyjskich. W ekspozycji pokazuje się kolekcję majoliki włoskiej, porcelany miśnieńskiej, fajansu chińskiego, ceramiki irańskiej i ksylografii japońskiej. Eksponowane dzieła obejmują okres od IV tysiąclecia p.n.e. do czasów nowożytnych.

Oglądając dzieła można korzystać z nagranych objaśnień przewodnika. Muzeum wśród eksponatów organizuje spektakle dla dzieci *Siedem podróży żeglarza Sindbada*, urządza dla dorosłych *Muzyczne sezony u Chanenki* z koncertami muzyki klasycznej. Bierze udział w wystawach w kraju i za granicą, wysyłając tam swoje eksponaty, zwłaszcza te, które nie mieszczą się w salach wystawowych. Z kolei muzeum samo organizuje okresowe wystawy tematyczne, z udziałem muzeów europejskich. Naukowcy skupieni w muzeum uczestniczą w historycznych konferencjach naukowych Europy, a także sami organizują coroczne *Chanenkowski czytania* na temat sztuki i jej historii. Szczególnie uroczysta była sesja ubiegłoroczna; właśnie minęło sto lat od śmierci darczyńcy pierwszej kolekcji.

KIJOWSKA GALERIA OBRAZÓW

Przy tej samej ulicy Tereszczenkowskiej, co Muzeum Sztuki Zachodniej i Wschodniej, jest jeszcze jedno miejsce godne odwiedzenia. To Muzeum Narodowe Kijowska Galeria Obrazów, w latach 1934-2017 zwana Kijowskim Muzeum Sztuki Rosyjskiej. Powstała w 1922 r. jako Kijowska Galeria Obrazów w rozbudowanym domu mieszkalnym z 1878 r. należącym do rodziny właścicieli cukrowni i mecenasów sztuki braci Nikołaja i Fiodora Tereszczenków, a wcześniej ich ojca Fiodora (1832-1894). Kupione przez nich dzieła dały początek galerii, ale także jeszcze trzem innym kijowskim muzeom.

W czasie I wojny światowej w pomieszczeniach galerii znajdował się lazaret wojskowy. Później były wykorzystywane jako siedziby kolejnych władz i sztabów wojskowych, m. in. wojska Józefa Piłsudskiego podczas pobytu

w Kijowie w 1920 r. Część kolekcji wówczas zaginęła lub została zniszczona. W 1922 r. galeria wznowiła działalność. Zbiory jej rosły na skutek przejmowania kolekcji prywatnych i w wyniku przekazów z innych muzeów. W okresie II wojny światowej najważniejsze dzieła były przechowywane w Ufie. Dzieła pozostałe na miejscu okupanci wywieźli do Niemiec, gdzie podczas bombardowań spłonęły one w zamku Wildenhof. Muzeum straciło w wojnie ok. 1500 przedmiotów sztuki. Obrazy, które wróciły z Ufy, w 1944 r. dały początek nowej kolekcji. Muzeum, mając w nazwie sztukę rosyjską, w latach 60.-80. w rzeczywistości gromadziło dzieła artystów malarzy z całego Związku Radzieckiego, korzystając z darów od innych muzeów i prywatnych darczyńców oraz wskutek wymiany międzymuzealnej i zakupów. Wynikiem tego jest dziś kolekcja obrazów autorów prawie ze wszystkich państw WNP.

Ulica Tereszczenkowska, podobnie jak muzeum, zmieniała swoją nazwę: w latach 1919-1992 była kolejno ulicą Hercena, Czudnowskiego, Repina, po czym powrócono do nazwiska rodziny mecenasów.

Muzeum w 30 latach eksponuje ok. 600 obrazów, rzeźb i grafik spośród 12 tysięcy posiadanych. Ma oddziały sztuki starorusyjskiej, XVIII, XIX w. i sztuki radzieckiej.

Wśród najdawniejszych dzieł na szczególną uwagę zasługuje ikona *Borys i Gleb* z Nowgorodu (Nowogrodu) z początku XIII w.

Z okresu sztuki portretowej wystawia się *Portret nieznanegoj w niebieskiej sukni* (1784) Dmitrija Lewickiego (1735-1822) urodzonego na Ukrainie; także *Portret nieznanegoj z książką* (1837) Wasilija Tropinina (1776-1857), który wyszedł z rodziny pańszczyźnianych chłopów.

Najpełniej pokazuje się sztukę XIX w. W muzeum są dzieła: Wasilija Pięrowa (1834-1882) *Wiejska procesja na Paschę* (1861), Iwana Ajwazowskiego (1817-1900) *Widok na Aju-Dah na Krymie* (1868), Wasilija Surikowa (1848-1916) *Rudy strzelec w czapce* (1881), Władimira Makowskiego (1846-1920) *Jarmark na Ukrainie* (1882), Iwana Kramskoją (1837-1887) *Chłop z uzdą* (1883), Wiktora Wasniecowa (1848-1926) *Trzy królowy podziemnego królestwa* (1884), Michaiła Wrubla (1856-1910) *Dziewczyna na tle perskiego dywanu* (1886), Iwana Szyszkiń (1832-1898) *Dębowy święty gaj* (1887), Nikołaja Ge (1831-1894) *Autoportret* (1893), Michaiła Niestierowa (1862-1942) *W górach* (1896).

Są dzieła Władimira Borowikowskiego (1757-1825), Archipa Kuindży (1842-1910), Ilji Repina (1844-1930), Walentyna Sierowa (1865-1911), Wasilija Wereszczagina (1842-1904).

Sztukę okresu radzieckiego reprezentują prace: Siemiona Czujkowa, Aleksandra Dejneki, Siergieja Gierasimowa, Borysa Johansona, Jurija Pimienowa, Arkadija Płastowa, Nikołaja Romadina i innych artystów jeszcze młodszej generacji.

Są tu obrazy autorów z Rosji, Ukrainy, Białorusi, Mołdawii, Zakaukazia, Środkowej Azji. Muzeum organizuje wystawy swoich obrazów za granicą,

ostatnio w Europie pokazywano je we Francji, w Niemczech, we Włoszech, a poza Europą w Stanach Zjednoczonych Ameryki i w Japonii. Pracownicy muzeum prowadzą pracę naukowo-badawczą.

ZŁOTA SKARBNICA UKRAINY

W niedużym piętrowym budynku na terenie Peczerskiej Ławry znajduje się jedno z najciekawszych muzeów Kijowa. To „złota skarbnica Ukrainy” – Muzeum Historycznych Kosztowności Ukrainy. W 9 latach zgromadzono tu mnóstwo eksponatów ze złota, srebra i kamieni szlachetnych, z różnych epok i różnych wykopalisk, ale także z wielu ukraińskich kolekcji muzealnych i prywatnych, od epoki brązu do współczesności.

W kurhanach archeolodzy znajdowali klejnoty, upiększenia zbroi, przedmioty rytualne z okresu, gdy nad Dnieprem żyli Kimerowie, Scytowie, Sarmaci (od IX w. p.n.e. do IV w. n.e.). Kosztowności tworzone zwłaszcza w greckich miastach-koloniach nad Morzem Czarnym (VII-V w. p.n.e.). Antyczni mistrzowie wykonywali je na zamówienia możnowładców i wodzów, często według ich koncepcji i smaku. Ozdoby powstawały w średniowieczu, gdy na stepach Nadnieprza pojawiali się wciąż nowi koczownicy: Hunowie, Awarowie, Chazarowie, Pieczyngowie, Połowcy, a także Mongołowie i Tatarzy (IV-XIV w.). Pracowali tu jubilerzy Rusi Kijowskiej (IX-XIII w.), którzy uczyli się zawodu u mistrzów bizantyjskich. Docierały na ukraińskie ziemie wyroby jubilerów rosyjskich, kaukaskich i zachodnioeuropejskich (XVI-XX w.). Unikalna kolekcja złota i srebra uwzględnia dzieła wszystkich tych narodów i okresów.

Muzeum otwarto w 1969 r. w 18-wiecznym budynku klasztornej piekarni, zbudowanym według projektu Stepana Kownira (1695-1775). Podstawą zbiorów stała się kolekcja przedmiotów przekazana przez Kijowskie Muzeum Historyczne i Instytut Archeologii oraz przez ponad 20 muzeów z całej Ukrainy. Ale pierwsze eksponaty pochodziły z kolekcji Bohdana Chanenki (1848-1917) – mecenasa i organizatora miejskiego muzeum sztuki w 1899 r. W ciągu prawie półwiecza zbiory znacznie wzrosły: z 14 tysięcy do 56 tysięcy jednostek muzealnych.

Muzeum szczyci się największą na świecie kolekcją „złota scytyjskiego”, a prawdziwym arcydziełem jest pektorał – noszona na piersi królewska ozdoba, zawierająca złote podobizny dzikich zwierząt i sceny z życia starożytnego plemienia (IV w. p.n.e.). Waży około 1 kg. Pochodzi, wraz z wieloma innymi ozdobami, z kurhanu na mogile scytyjskiej królowej koło Dniepropietrowska. W muzeum można oglądać grób królowej sarmackiej (II w.), którą pochowano w szacie ozdobionej dziesiątkami złotych naszywek. Grób znaleziono w kurhanie koło Kirowogradu.

Wśród eksponatów jest wiele bardzo starych ozdób, najczęściej wykopanych w kurhanach, np. kimeryjska okrągła sprzączka do pasa (VIII w. p.n.e.), sarmacka okrągła ozdoba (I w. p.n.e. - I w. n.e.), słowiańska ozdoba wojownika

(VI-VII w.), chazarska ozdoba na piersi (VIII w.), słowiańskie kolczyki (XI-XIII w.).

Złoto i srebro kultowe – to przede wszystkim ramy i oprawy ikon prawosławnych i ksiąg religijnych, zdobione rubinami, szafirami, szmaragdami i perłami, a także korony, kielichy i monstrancje. W zbiorach są monety starożytnej Grecji, Rzymu, Bizancjum, Rusi Kijowskiej. Są prace polskich, niemieckich i francuskich mistrzów jubilerstwa (XIX-XX w.). Czasy nam współczesne reprezentują ozdoby największych mistrzów jubilerów Ukrainy, takich jak Iwan Rawicz czy Iwan Moszczenko.

Pracownicy naukowcy muzeum prowadzą prace badawcze nad dziejami, kulturą, sztuką, religiami i bytem plemion i narodów, które mieszkały kiedyś w granicach obecnej Ukrainy. Organizują konferencje naukowe, redagują czasopismo, przygotowują wystawy tematyczne, wydają katalogi. Mistrzowie jubilerzy restaurują unikalne pamiątki przeszłości. Wystawy złotych eksponatów z Kijowa wyjeżdżały w świat: do Europy Zachodniej, do Stanów Zjednoczonych Ameryki, Kanady, Japonii. Drogocenne starodawne ozdoby poprzez stulecia niosą wspomnienia piękna, którym otaczali się ludzie w ciągu całej swojej historii.

MUZEUM MIKROMINIATUR

„Czy trudno jest podkuć pchłę?” – książkę pod takim tytułem napisał Nikołaj Siadristy, którego wystawę mikrominiatur w kijowskiej Peczerskiej Ławrze codziennie zwiedzają tłumy ludzi.

Autor wystawy urodził się w 1937 r. Ukończył charkowską szkołę sztuk pięknych i Charkowski Instytut Rolniczy. Był agronomem na Zakarpaciu, później inżynierem w instytucie Akademii Nauk Ukrainy. W sporcie podwodnym uzyskał tytuł mistrza. Od 1959 r. zajął się tworzeniem mikrominiatur. Podkuta pchła – to jedna z jego najwcześniejszych i najprostszych prac. Pchłę ze złotymi podkówkami można od lat oglądać pod mikroskopem na wystawie mikrominiatur.

Siadristy stworzył wiele prac, których miniaturyzacja wciąż wzbudza niedowierzanie i zachwyt. Oto kompozycja „Polonez Ogińskiego” (1959): żółtawy kwiat chryzantemy, złożony z 99 płatków, ma średnicę 5 mm. Na łądźce – liść 2x5 mm z wygrawerowanymi nutami, których jest tu ok. 600. Portret Ernesta Hemingwaya (1966) zmieścił się na przekroju ziarenka dzikiej gruszy. Portret Matki (1984) wygrawerowany został diamentowym rysikiem na kłosie ze szkła na powierzchni 2x3 mm. Portret Gagarina (1984) wyrzeźbiony został z nasienia tarniny i ma rozmiary 3x4 mm. Portret baleriny Mai Plisieckiej jest na przekroju ziarenka wiśni 3x4 mm. Ogromne wrażenie sprawia „Róża we włosie” (1961). Włos został przewiercony wzdłużnie, a w powstałą w ten sposób rurkę autor wstawił czerwoną różyczkę z zielonymi listkami. Średnica kwiatka wynosi 0,05 mm, a grubość jego łądźki – 0,005 mm.

Na wystawie eksponowany jest najmniejszy działający półmilimetrowy silniczek elektryczny (1960). Posiada on części normalnego silnika: stojan, wirnik, oś, uzwojenie, łożyska. Można też oglądać najmniejszą książeczkę (1963). Jest to „Kobzar” Tarasa Szewczenki o wymiarach poniżej 1 mm, ma 12 stron, na każdej jest 8 wierszy poematu. 2 strony zawierają obrazki: portret Szewczenki i rysunek chaty jego ojca. Książeczkę autor zszyl pajęczyną.

Pięknie prezentuje się pod lupą złota fregata (1975) o długości 3,5 mm, wykonana z 337 części. Maszty twórcy przywiązał do statku złotymi linami o grubości 0,003 mm. Przy tworzeniu tego wyrobu jubilerskiego autor zastosował różne sposoby obróbki złota: cięcie, tłoczenie, wiercenie, lutowanie, polerowanie. Miniatura pod nazwą „Czas” (1981) to ważka z 5-milimetrowym działającym zegarem umieszczonym w głowie owada. Zegar zawiera mechanizm złożony z kółek zębatach na osiach w rubinowych łożyskach, a napędzany jest przez 2 mikrosilniczki, znajdujące się w tułowiu owada, zasilane z sieci elektrycznej. Na wyrób ten składa się 130 części ze złota i szkła.

Twórca w uchu igły umieścił piramidę i karawanę złotych wielbłądów. Na przecięciu ziarna maku zmieścił makietę wiatraka z 203 złotymi detalami.

Wymieniłem tylko niektóre spośród eksponatów tej niezwyklej wystawy. Jest ich dużo więcej. Podróżują po świecie. Mikrominiatury Siadristego były wystawiane w Polsce, Czechach, Bułgarii, Niemczech, Stanach Zjednoczonych Ameryki, Kanadzie, Australii, także w Rosji i Białorusi. Wędrowały po miastach Ukrainy.

Kiedyś w muzeum spotkałem autora i, jak wszyscy, zainteresowałem się, jak się to robi. Twórca wyjaśnił, że mikrominiatury wykonywał oczywiście pod mikroskopem, ale najtrudniejszym zadaniem było zawsze stworzenie narzędzi i przyrządów, każdorazowo do konkretnej pracy. Często sporządzenie narzędzi zajmowało więcej czasu niż zrobienie samego eksponatu. Wszystkie operacje wykonywał ręcznie. Musiał uważać, by mikroskopijne narzędzie dotykało surowca wyłącznie między kolejnymi uderzeniami pulsu, by nie uszkodzić powstającego wyrobu. Tematy, wybór surowca i technologia wykonania zawsze były oryginalne, niemożliwe do zapożyczenia, bo nie było ani wzorców, ani tym bardziej podręczników tak precyzyjnej mechaniki. Mikrominiatury zadziwiają pięknem, świadczą o niezwykłych zdolnościach autora, jego pasji i kunszcie technicznym.

MUZEUM PEDAGOGICZNE

W centrum miasta w Kijowskim Miejskim Domu Nauczyciela mieści się unikalne Pedagogiczne Muzeum Ukrainy, podlegające Narodowej Akademii Nauk Pedagogicznych. Kolekcja powstała w 1901 r., ale budynek, w którym dziś się znajduje, wzniesiono w 1911 r. według projektu znanego architekta Pawła Aloszyna. Budynek wzniesiono za środki mecenasa, którym był prezes kijowskiego komitetu giełdowego Siemion Mogilowcew. Sam premier rządu

carskiej Rosji Piotr Stołypin uczestniczył w zakładaniu kamienia węgielnego pod budowę (kilka dni później zginął w operze kijowskiej z rąk zamachowca). W budynku muzeum w 1917 r. Centralna Rada z Michałem Gruszewskim na czele ogłosiła powstanie Ukraińskiej Republiki Ludowej. Od 1921 r. było tu Muzeum Proletariatu, a od 1924 Muzeum Rewolucji. W 1938 r. w budynku powstała filia moskiewskiego Centralnego Muzeum Lenina. W związku z tym wcześniej gmach zrekonstruowano i poszerzono dwukrotnie, nie naruszając wyglądu jego części czołowej. W czasie okupacji Kijowa od 1941 r. Niemcy urządzili tu muzeum archeologiczne. Po wyzwoleniu Kijowa w 1943 r. powróciło muzeum Lenina. Gdy zbudowano dla tego muzeum nowy wielki gmach przy placu Leninowskiego Komsomołu (dziś plac Europejski) w końcu Chreszczatyku, w 1982 r. w starym budynku zorganizowano Miejski Dom Nauczyciela. I tak jest do tej pory. Muzeum pedagogiczne zajmuje część pomieszczeń na piętrze Domu Nauczyciela.

Jest to dziś dwupiętrowy gmach, prostokątny w planie, z wewnętrznym dziedzińcem, zbudowany z cegły, oblicowany białą inkermańską wykładziną kamienną (z Krymu). Frontonowi autor nadał styl neoklasycystyczny. Fryz na poziomie drugiego piętra przedstawia rzeźbiarską wizję historii oświaty.

Dzisiejsza kolekcja liczy ponad 45 tys. jednostek muzealnych. 3200 jednostek wpisano do rejestru dziedzictwa narodowego. W pomieszczeniach udostępnionych dla muzeum mieści się niewiele eksponatów, dlatego często zmienia się ekspozycję.

Muzeum przechowuje unikalne księgi: *Podręcznik filozofii, geografii, historii* (1488), *Statut litewski* (1570), *Słownik frazeologiczny* (1598), *Apostoł* (1654), *Ewangelion* (1670), *Ilustrowany atlas geograficzny* (1777) zawierający 100 map i wiele innych książek, wykorzystywanych w nauczaniu młodzieży w szkołach, kolegiach i akademiach. Posiada kolekcje podręczników, fotografii, dokumentów, czasopism pedagogicznych, pomocy szkolnych i środków technicznych do nauczania. Ekspozycję urządzono chronologicznie, od *kniżnego uczenia* w Rusi Kijowskiej, poprzez *bratskie szkoły* XIV w., pedagogikę Kijowsko-Mogilańskiej Akademii, XIX i XX wiek do czasów współczesnych. Muzeum jest jednym z niewielu w Europie. Muzea pedagogiczne istnieją jeszcze tylko w Sofii i Wilnie, choć tych poświęconych dziecku jest więcej, np. są w Anglii, Francji i Rosji.

Muzeum organizuje okresowe wystawy, ostatnio po dziesięć rocznie, związane z jubileuszowymi rocznicami wybitnych ukraińskich pedagogów. Urządza odczyty i wycieczki tematyczne. Prowadzi prace naukowo-historyczne, ściśle współpracuje z muzeami szkół wyższych Ukrainy.

MUZEUM METRA

Niezwykłe muzeum powstało w Kijowie w 2000 r. W budynku administracji metra nad stacją Politechnika (*Politechniczny Instytut*) zlokalizowano

muzeum, które opowiada historię budowy miejskiej kolei podziemnej. W pierwszej sali rozmieszczono dokumenty i fotografie z początków budowy metra. Działa tu makieta stacji Dniepr z 1960 r. z podnośnikami wagonów (wagony metra przyjeżdżały koleją, były transportowane wózkami tramwajowymi i podnoszone z drogi wzdłuż Dniepru do poziomu torów na stoku wzgórza). Druga sala opowiada o twórcach metra i pracy jego służb, zawiera też bogatą kolekcję biletów, żetonów i kart magnetycznych kolei podziemnych różnych krajów. W trzeciej sali można zapoznać się z pracą konstruktorów i technologów metra, z makieta obrotnicy wagonów, której kiedyś używano, z zegarem synchronizującym odstępy czasu w ruchu pociągów. Zgromadzono prawie 2,5 tys. eksponatów.

Kijów, podobnie jak Rzym, leży na siedmiu wzgórzach, dlatego dawno powstała idea tuneli transportowych poprzez wzgórza. Już w 1884 r. pojawiła się propozycja przebicia tunelu dla kolei od portu rzeczno-głaznego do projektowanego wówczas nowego dworca kolejowego na Besarabce. W 1916 r. Rosyjsko-Amerykańska Izba Handlowa wysunęła koncepcję kolei podziemnej, ale wojna i liczne zmiany władzy w Kijowie zaprzepaściły tę ideę. Do tej sprawy powróciła rada miejska w 1936 r. Rozpoczęto prace studialne, ale przerwała je wojna. Natychmiast po uwolnieniu miasta spod niemieckiej okupacji przystąpiono do wstępnych prac w terenie: badań potoków pasażerskich komunikacji i badań geologicznych. W 1949 r. powstało przedsiębiorstwo Kyjiwmetrobud i przystąpiło do wiercenia szybów dla stacji w centrum i pierwszych tuneli poziomych. Prace przeciągały się z powodu kurczawki i braku środków. W konkursie 1958 r. z 80 wybrano 5 prac wewnętrznego wystroju stacji metra.

Pierwszą 5-kilometrową linię metra między dworcem kolejowym i Dnieprem otwarto w 1960 r. Trzy lata później wydłużono ją na zachód o 2 stacje, a w 1965 r. na wschód przez nowo zbudowany most na Dnieprze. Po stronie Darnicy pociągi pojechały przez 3 stacje po powierzchni ziemi. Dalsze lata przyniosły wydłużenie linii (oznaczonej kolorem czerwonym) do 22,7 km o kolejne stacje w obu kierunkach aż do obecnych w sumie 18 stacji. Zamieniono też składy pociągów 3-wagonowe na 4-, a następnie 5-wagonowe. Drugą linię metra (niebieską) zaczęto budować w 1971 r. metodą odkrywkową, a po nieprzewidzianej przerwie (na Padole w wykopie odkryto pozostałości osady starosłowiańskiej) oddano jej pierwszy 2-kilometrowy odcinek w 1976 r. Później linię tę wydłużono do 21,0 km i 18 stacji. Trzecią linię (zieloną) budowano od 1981 r., a jej pierwszy 2-kilometrowy odcinek oddano do użytku w 1989 r. Dziś linia ma aż 23,9 km i 16 stacji. Władze Kijowa zamierzają wybudować jeszcze dwie linie metra. Przystąpiono już do projektowania i badań geologicznych.

Dziś metro ma trzy linie o łącznej długości 67,6 km z 52 stacjami. Linie krzyżują się w centrum w trójkącie, przez co uniknięto trudności w przesiadkach pasażerskich, jakie występują, gdy trzy linie krzyżują się w jednym miejscu (co występuje np. w metrze moskiewskim). Po torach pod miastem jeździ łącznie 814 wagonów. W 2017 r. metro przewiozło 498 mln podróżnych. Komunalne

przedsiębiorstwo *Kijowski Metropolit* ma 17 służb eksploatacyjnych i załogę liczącą 8 tys. pracowników. Finansowane jest z własnych dochodów (przewozy pasażerów, reklama na stacjach i w wagonach) oraz z subwencji z budżetów miejskiego i resortowego.

Metro kijowskie szczyli się najgłębszą na świecie stacją *Arsenalna* na głębokości 105 m. Najpiękniejszą wystrojem wewnętrzną stacją, moim zdaniem, jest Złota Brama (*Zołoti worota*) uruchomiona w 1991 r.; jej autorzy otrzymali nagrodę państwową w dziedzinie architektury.

Pociągi metra jeżdżą bardzo punktualnie, co 2 do 5 minut, zależnie od pory dnia i linii. Elektroniczny zegar na każdej stacji informuje o odstępach czasu od ostatniego pociągu. Maszyniści ściśle przestrzegają harmonogramu jazdy, bo już za 30-sekundowe opóźnienia są karani obniżeniem premii.

MUZEUM WODY

Wśród wielu XX-wiecznych muzeów w 2003 r. pojawiło się jeszcze jedno, zupełnie nowe, choć urządzone w dwóch starych, ponad 20-metrowych wieżach ciśnieni z 1872 i 1876 r. oraz w podziemnym zbiorniku wody o pojemności 1,35 mln litrów z 1909 r. (Budowniczym miejskich wodociągów był niemiecki inżynier i przedsiębiorca Amand Struwe, który wznosił także most kolejowy przez Dniepr, wprowadził w mieście uliczne oświetlenie gazowe i uruchomił tramwaje elektryczne). Otóż powstało wówczas muzeum wody, oficjalnie nazywane Centrum Wodno-Informacyjnym. Autorem ekspozycji jest Duńczyk Karston Moller, a Ministerstwo Środowiska Danii częściowo dofinansowało projekt. Muzeum znajduje się prawie w centrum miasta, na wzgórzu nad Dnieprem, w Parku Chreszczatym (poprzednio Park Carski, Pierwomajski).

Zjechawszy windą do podziemi muzeum można zapoznać się z hydrosferą ziemską, z krążeniem wody w przyrodzie, z lodowcami góorskimi, wodą z mórz i rzek. W sztucznej grocie jest wodospad, są gejzery, doświadczyć można deszczu, a nawet burzy z błyskawicami.

Ekspozycja informuje o budowie wodociągów i kanalizacji w centralnej części miasta, oddanych do użytku w 1872 r., ale także o wodociągu działającym już w 1633 r. w dzielnicy Podół (Padół) na brzegu Dniepru. Wśród eksponatów znajdują się wyjęte z ziemi rury drewniane, ceramiczne i żeliwne, których dziś już się nie używa. Można tu zapoznać się z procesem uzdatniania wody, racjonalnym jej wykorzystaniem w domu, odbyć podróż kolektorem kanalizacyjnym do bortnickiej stacji oczyszczania ścieków.

Dzieci chętnie oglądają w akwariach ryby: te żyjące w Dnieprze i te z dalekich krajów. Mogą własnoręcznie kształtować koryto strumyka w piasku, sprawdzić swoją siłę na pompie wodnej. Przyjemną dla nich atrakcją jest przebywanie przez kilka sekund w ogromnej bańce mydlanej, tworzonej przez przewodniczkę muzealną.

Główny przekaz muzeum brzmi: dbać o zasoby wodne, oszczędzać wodę, nie dopuszczać do jej brudzenia. Przekaz ten podają przewodnicy, wynika on z filmów wyświetlanych na monitorach, jemu służy dobór eksponatów.

Muzeum zwiedziło już ponad 2 miliony osób, w tym przede wszystkim uczniowie z różnych miast i wsi Ukrainy, a wśród dorosłych cudzoziemcy z przeszło stu krajów świata. Zwiedzanie jest grupowe, z przewodnikiem, trwa 45 minut.

MUZEUM JEDNEJ ULICY

W Kijowie przy bardzo starej ulicy Andrijewskij uzwiz (Andrzejowski Zjazd), łączącej Górne Miasto z Padołem nad Dnieprem, jest niezwykle Muzeum Jednej Ulicy. Nie ma takiego drugiego muzeum na świecie, jak twierdzi jego kierownictwo.

Muzeum powstało w 1991 r. z inicjatywy Stowarzyszenia Twórczego „Majster”. W obecnej modernistycznej kamienicy z 1915 r. działa ono od 1998 r. Przechodnie już z ulicy mogą oglądać w witrynach sceny z życia mieszkańców Andrzejowskiego Zjazdu z przełomu XIX i XX w. Zaś wewnątrz kamienicy można zobaczyć bogatą ekspozycję, która oddaje realia życia przed rewolucją. Są tu szyldy sklepów, sprzęt sklepowy i kasy, maszyny do szycia i do pisania, ubiory damskie i męskie. Są fotografie, pocztówki, dokumenty i mnóstwo przedmiotów, które służyły mieszkańcom ulicy. Stare plakaty i bilety zapraszają na koncerty i sztuki teatralne. Widoczna jest wielokulturowość Kijowa: obok ukraińskich i rosyjskich tekstów i książek są też polskie i żydowskie.

Ekspozycja opowiada o barokowej cerkwi apostoła Andrzeja, przy której na wzgórzu ulica ma swój początek. Przedstawia legendy o uduchowionej kamienicy, którą nazwano zamkiem Ryszarda Lwie Serce, gdzie na przełomie wieków mieszkali znani ukraińscy malarze.

Prezentuje się pamiątki po wybitnych mieszkańcach ulicy, wśród których byli: pisarze Michaił Bułhakow (1891-1940, mieszkał w domu nr 13) i Hryhor Tiutiunnyk (1931-1980); malarze Iwan Makuszenko (1867-1955) i Fotij Krasicki (1873-1944); rzeźbiarze Fiodor Baławienski (1865-1943) i Iwan Kawaleridze (1887-1978); uczeni historycy Stepan Gołubiew (1848-1920) i Fiodor Titow (1864-1935) oraz lekarz Feofil Janowski (1860-1928). W sali wystawowej okresowo urządza się historyczne wystawy dotyczące wybitnych ludzi związanych z Kijowem, ostatnio takich jak Aleksander Wertyński (1889-1957) i Anna Achmatowa (1886-1966).

Wśród pokazywanych urządzeń używanych w sklepach i bogatszych domach jest np. arytmometr, daleki przodek kalkulatorów i komputerów. Była to ręczna maszyna do liczenia, przeznaczona do wykonywania czterech działań arytmetycznych. Kręcąc korbą karetki uruchamiano się tarcze z kołeczkami, które obracały kółka cyfrowe o odpowiedni kąt. Dodawanie sprowadzało się do sumowania kątów, zaś mnożenie – do wielokrotnego sumowania kątów.

Arytmometru używano głównie przy mnożeniu i dzieleniu, bo trwało to do 6 razy szybciej niż działania pamięciowe. W dodawaniu i odejmowaniu posługiwano się jednak liczydłami, bo było to szybsze niż użycie arytmometru. Twórca tarczy Szwed Willgodt Odhner (1845-1905) w Sankt Petersburgu założył fabrykę, w której od 1890 r. wytwarzał arytmometry (do 1917 r. pracowało ich już 23 tys.). Po nacjonalizacji fabryki od 1931 r. arytmometry produkowano pod nazwą „Feliks”, a ich produkcja trwała do 1970 r.

W XIX w. każda szanująca się dama na balu posługiwała się wachlarzem, dlatego ten atrybut w dużym wyborze jest wśród wystawianych przedmiotów. Wachlarze wykonywano z drewna, papieru, tkanin, kości, masy perłowej, w różnym kształcie i wielkości, niekiedy z dodatkiem piór strusia lub marabuta. Jako *carnet de bal* służyły swoim właścicielkom do zapisywania kolejności partnerów w tańcu. Istniał „język wachlarzy”, podobnie jak „język kwiatów”, używany między panną a kawalerem. Na przykład gdy kobieta machała rozłożonym wachlarzem przed siebie, oznaczało to: „jestem zameżna”. Zamknięcie wachlarza podczas rozmowy oznaczało: „pan mnie nie interesuje”, zaś pełne jego otwarcie w tym czasie: „jest pan sympatyczny”. Wraz z epoką pysznych balów i strojów wachlarze przeszły do historii.

KIJOWSKI SKANSEN

Na południowym obrzeżu Kijowa, przy Lesie Gołosiejewskim blisko wielkiej obwodnicy drogowej, znajduje się największy na Ukrainie skansen, zwany Muzeum Architektury Ludowej i Bytu. W 1969 r. na lesistych wzgórzach obok ówczesnej wsi Pirogowo rozpoczęto prace, a zakończono je i udostępniono ten kompleks architektoniczno-pejzażowy w 1976 r. Skansen na obszarze 150 hektarów zgromadził ponad 300 zabytków architektury ludowej. Są to zagrody wiejskie, szkoły, wiatraki, kuźnie, cerkwie, przywiezione z różnych regionów Ukrainy: Środkowego Naddnieprza, Słobożańszczyzny, Połtawszczyzny, Polesia, Podola, Karpat, Południa Ukrainy – ze wszystkich obwodów kraju. Tworzą zespoły obrazujące regiony. Miejsce, jakie wybrano pod skansen, w części równinne, w części pagórkowate, pozwoliło na rozmieszczenie tu zarówno chat ze stepowego południa kraju, jak i chat karpaccich. Większość stanowią chaty z XIX wieku, zawierające wewnątrz meble, wyposażenie domowe, obrazy artystów ludowych, drewniane i ceramiczne naczynia kuchenne, odzież, tkaniny, instrumenty muzyczne, narzędzia i sprzęt rolniczy – razem około 50 tysięcy eksponatów, najstarsze nawet z XVI w. Każda chata jest właściwie małym muzeum, w którym odtworzono atmosferę i sytuację, w jakiej żyli kiedyś wieśniacy na Ukrainie. Zwiedzając skansen można w chatach posłuchać objaśnień pracowników ubranych w ludowe stroje, zapoznać się z budową wiatraków, asystować przy pracy kowala, posłuchać śpiewu wędrownego artysty lub jego gry na bandurze, cytrze czy bajanie, zjeść posiłek w karczmie, a w niedzielę uczestniczyć nawet w nabożeństwie w cerkwi prawosławnej.

Kiedyś trafiłem tu w maju, gdy między zagrodami zieleniły się zboża, żółciły rzepak, białe okwiecone jabłonie i wiśnie, pachniały białe i niebieskie bzy wokół chałup. Setki Ukraińców i cudzoziemców snuło się po piaszczystych drogach, wchodząc co chwila do chat bogaczy, średniaków i biedaków. Skansen stał się dla kijowian latem miejscem czynnego odpoczynku. Może on przyjąć dziennie nawet 10 tysięcy zwiedzających. W ciągu pierwszych 10 lat istnienia to urocze miejsce odwiedziło 1,5 miliona turystów. I wciąż jest ono atrakcją, zwłaszcza dla grup turystycznych, zarówno zagranicznych, jak i szkolnych z całej Ukrainy.

Janusz Fuksa

SPIS TREŚCI

Muzeum historii Ukrainy – 3
Muzeum Skośna Kaponiera – 4
Muzeum historii Kijowa – 5
Muzeum wojny – 6
Muzeum lotnictwa – 7
Muzeum politechniczne – 10
Muzeum przyrodnicze – 10
Muzeum sztuki ukraińskiej – 12
Muzeum malarstwa zachodniego – 14
Kijowska Galeria Obrazów – 15
Złota skarbnica Ukrainy – 17
Muzeum mikrominiatur – 18
Muzeum pedagogiczne – 19
Muzeum metra – 20
Muzeum wody – 23
Muzeum jednej ulicy – 23
Kijowski skansen – 24

SPIS ZDJĘĆ (zdjęcia są w wydaniu papierowym)

1. Na terenie muzeum Skośna Kaponiera
2. Muzeum wojny i pomnik Ojczyzny-Matki
3. Samolot Ił-86 w muzeum lotnictwa
4. Aparat lądujący stacji kosmicznej WOSCHOD w oddziale kosmicznym muzeum politechnicznego
5. Szkielet mamuta w muzeum przyrodniczym
6. W muzeum sztuki zachodniej
7. Iwan Ajwazowski: *Brzeg morza* w galerii obrazów
8. Wieża muzeum wody

Janusz Fuksa

KIJOWSKIE MUZEA

Skład komputerowy: autor

Zdjęcia z witryn internetowych muzeów i własne autora

W procesie wydawniczym uczestniczył: Sylwester Lewicki

Na okładce: główny gmach Politechniki Kijowskiej –
rysunek Olgi Nikodem (w wydaniu papierowym)



Wydawca: Sekcja Wychowanków Politechniki Kijowskiej
przy Zarządzie Głównym FSNT NOT w Warszawie

Nakład: 50 egz.